



Prasowe  
Wydawnictwo  
Dokumentacyjne  
RSW „P-K-R”

Warszawa  
Pl. Starynkiewicza 7  
Tel. 28-59-59

## Życie Literackie

31-007 Kroków

ul. Wielka Nr 2

wydanie .....

4 4

— — 29 -10-70

Nr z dn

### KARTA... DZIESIĄTA

Zdarza się czasem, że bródzowa rozgrywka potoczy się tak błyskawicznie, iż któryś z graczy pozostanie z jedną kartą w ręku. I choć karta ta nie miała ani nie ma żadnego znaczenia dla rozgrywki, zawsze to wstyd.

Tak stało się, niestety, kiedy moja relacja z tegorocznych Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych (zob. „Z talii Alny Obidniak”, „Życie Literackie” nr 43) nie ujawniła dziesiątej, zapowiedzianej na wstępie, karty. Idzie o „Krzywą płaską”, propozycję dramaturgiczną Teatru Ochota. Powiada o niej Jan Machulski w prasowych wywiadach, że „triumfalnie” kroczy ta sztuka po Polsce. A tymczasem właśnie stanowiąca integralną część spektaklu dyskusja z widzami w Jeleniej Górze dowiodła, iż w przypadku sztuki Jana Szymańskiego mamy do czynienia ze zjawiskiem dosyć dwuznacznym: wprawdzie moralnie słusznym, ale nieuczciwym myślowo i kiczowatym artystycznie.

Utwór Szymańskiego, traktując o ważkim społecznie problemie przeszczepu nerki, podkreśla tę sytuację wyboru, kiedy decyzja o dawcy czy biorcy ratuje komuś życie, drugiego zaś oddala od szansy ocalenia. Ów problem moralny, przed jakim staje co chwila grupa lekarzy, mających wytypować „biorcę”, pozostał w sferze konspektu publicystycznego. Autor nie usiłując zgłębić ani motywacji charakterologicznych poszczególnych postaci, ani popracować nad wewnętrzną dramaturgią postaw, niewiele też zrobił dla samego problemu. Papierowe postaci w białych kitlach uwiłają się w wymyślonych sytuacjach, rzadko w życiu szpitalnym spotykanych. Język, jakim rozmawiają, razi sztucznością i uproszczeniami; wreszcie autor wydaje się na bakier z wieloma aktami prawnymi, obowiązującymi w Polsce. Wkroczenie prokuratora to istny „deus ex machina”, jako że prokuratorowi na tym etapie wkroczać nie wolno. Tego typu szczegółów w teatrze, który chce rozprawić z widzami o otaczającym ich życiu, nie można nieodpowiedzialnie mnożyć. Musi o tym pamiętać Teatr Ochoty, jeśli posługuje się teatralnymi kartami.

KRZYSZTOF MIKLASZEWSKI